

Rozwój miasta bez uczestnictwa i zaangażowania mieszkańców byłby
niemożliwy

Rozmowa z Piotrem Maziarzem, burmistrzem Kudowy - Zdroju



fot. mat. prasowe

Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcie jako samorządowca?

Jestem niezmiernie dumny z mieszkańców Kudowy. To, w jaki sposób zmieniła się ich mentalność i nastawienie do spraw miasta, zasługuje na najwyższe słowa uznania. Bez ich zaangażowania, pracowitości, podejścia do życia, otwartości niewiele udałoby

się zrobić. Moje zasługi w tym są niewielkie. Cała sztuka polega na tym, aby wsłuchiwać się w oczekiwania ludzi i je realizować. Z najważniejszych rzeczy, które udało mi się osiągnąć, to m.in. obniżenie zadłużenia gminy z prawie 22 milionów do około 18 milionów. Mimo istniejącego zadłużenia, udaje nam się z własnych środków remontować drogi gminne, przykładem mogą być ulice: Pogodna, Słoneczna, Norwida, Nad Potokiem. Gmina otrzymała również dofinansowanie na wszystkie projekty, w przypadku których aplikowała o zewnętrzne środki. Kudowa-Zdrój jest też jedyną gminą Ziemi Kłodzkiej, która przystąpiła do rządowego programu Mieszkanie Plus. Nie ukrywam, że trzeba było za tym trochę pochodzić, ale myślę, że było warto. Dzisiaj jesteśmy już w pół drogi, no może trochę dalej, do wkopania przysłowiowej łopaty. Warto podkreślić, że w tym roku ponownie udało się nam wprowadzić budżet obywatelski, jest to już jego czwarta edycja. Razem z innymi gminami przystąpiliśmy do pracy nad dokumentem Sudety 2030, który pozwoli nam aplikować o środki na poprawę, infrastruktury drogowej. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia jest prezydent Wałbrzycha. Utworzyliśmy Dom Kultury, w perspektywie mamy budowę jakże potrzebnego nowego żłobka i przedszkola, warto też wspomnieć, że w Kudowie-Zdroju mamy wszystkie typy szkół: podstawową, gimnazjum, liceum, technikum, szkołę zawodową. Do kalendarza udało się wprowadzić kilka nowych, atrakcyjnych dla mieszkańców i turystów imprez jak Polsko-Czeską Sztafetę Górską, czy Festiwal Zabawek.

W jakim stopniu udało się samorządowi wykorzystywać środki zewnętrzne, w tym unijne, do rozwoju?

Spośród bardzo wielu projektów realizowanych przy wykorzystaniu środków zewnętrznych możemy wymienić inwestycje drogowe takie jak: remont i przebudowę odcinka drogi gminnej – ul. Kościelnej w Kudowie-Zdroju, gdzie całkowita wartość zadania wyniosła 1, 197 mln zł, a wartość dofinansowania ponad 588 tys. zł, przebudowę jezdni i chodnika w ciągu ul. Norwida i Szkolnej w Kudowie-Zdroju, gdzie uzyskano

Rozwój miasta bez uczestnictwa i zaangażowania mieszkańców byłby
niemożliwy

ponad 181 tys. zł dofinansowania, przy wartości całego zadania ponad 377 tys. zł. Z kolei, budowa ścieżki rowerowej na lewobrzeżnym odcinku ul. Nad Potokiem wraz z remontem dwóch obiektów mostowych w ramach projektu „Ścieżka Edukacyjna Miasta Europejskiego Nachod – Kudowa-Zdrój”, kosztowała ponad 2,4 mln zł, a dofinansowanie wyniosło ponad milion złotych.

Warto wspomnieć też o projekcie Aqua Mineralis Glacensis. Dotyczy on wykorzystania potencjału wód mineralnych za pośrednictwem rewitalizacji parków i związanych inwestycji. Głównym celem projektu jest utworzenie Czesko – Polskiego Szlaku Uzdrowskiego wykorzystującego potencjał wyjątkowych wód mineralnych. Wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 2,4 mln zł, a dofinansowanie – ponad 2,1 mln zł. Pozyskiwaliśmy również zewnętrzne środki na działania mające na celu poprawę jakości powietrza. W ramach tego zadania dokonaliśmy kompleksowej termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Ten projekt kosztował ponad 2,069 mln zł, a dofinansowanie wyniosło ponad 1,758 mln zł. Dokonujemy również kompleksowej rewitalizacji infrastruktury publicznej wraz z infrastrukturą drogową w sąsiedztwie Parku Zdrojowego w Kudowie-Zdroju. Wartość zadania wynosi ponad 2,222 mln zł, a dofinansowanie ponad 1,777 mln zł. Przedsięwzięcie ma być zrealizowane w 2019 roku.

Czy Kudowa jest atrakcyjnym miejscem dla indywidualnych osób i inwestorów?

Jest spore zainteresowanie działkami pod budownictwo jednorodzinne. Działki, które przygotowała gmina, na terenie 17 ha, sprzedają się dobrze; pojawiają się osoby spoza Kudowy, które są nimi zainteresowane. W ramach programu Mieszkanie+ powstanie 65 nowych mieszkań, a chciałbym ich wybudować więcej.

Ci, którzy zainwestowali w Kudowie, korzystają z naszych atrakcji. To nie tylko Park Zdrojowy, ale też Muzeum Zabawek, Muzeum Żaby, Szlak Ginących Zawodów, Kaplica Czaszek, Skansen, pstrągi, stawy, a także atrakcyjna bliskość Republiki Czeskiej. Jest u nas basen, dom kultury, który niedawno uruchomiliśmy. Jeśli ktoś zakłada biznes w Kudowie,

Rozwój miasta bez uczestnictwa i zaangażowania mieszkańców byłby
niemożliwy

to przyjeżdża zapewne z rodziną. I co u nas można robić? Wiele rzeczy. Pograć w tenisa, pojeździć na rowerze, zwiedzać zabytki, odwiedzić ciekawe miejsca jak np. skansen, Muzeum Zabawek, można pójść na basen, wysłać dzieci na zajęcia do domu kultury, można pójść na jedną z imprez kulturalnych, sportowych, czy rozrywkowych. W tym roku np. po raz pierwszy odbyła duża impreza biegowa, sztafeta górską, którą na początku kwietnia zorganizowaliśmy razem z Piotrem Hercogiem. W czerwcu, też po raz pierwszy, zorganizowaliśmy Festiwal Zabawek, w lipcu we współpracy z Pawłem Królikowskim trzeci festiwal CZ-PL transmitowany przez TVP2, później Festiwal Moniuszkowski, który ma już swoją markę, a we wrześniu Festiwal Gęsiny. Cieszy mnie, że życie kulturalne w Kudowie jest bogate, bo nie wymieniałem przecież wszystkich wydarzeń.

Co jest największym atutem miasta? W jaki sposób powinno się ono rozwijać w najbliższych latach?

Sercem miasta nadal pozostaje uzdrowisko, Park Zdrojowy, sanatoria, pensjonaty. Ruch turystyczny jest duży i stale wzrasta. Działania służące rozwojowi turystyki przyciągają też inwestorów, jak np. amerykański Tridon, który pojawił się u nas w 2015 roku i jest już na tzw. rozruchu. Zakład stoi, wyposażają go w kolejne maszyny. W ubiegłym roku holenderska firma Tevema, która już działa w Kudowie, kupiła teren po dawnym Fenelonie – 4,5 ha w dawnej strefie ekonomicznej i zamierza tam uruchomić produkcję. Na peryferiach funkcjonuje więc drugie płuco miasta – to działalność małych, nieuciążliwych dla środowiska zakładów, czyli Wemeco, Twentebelt, Tevema, Tridon. Nie wszystkie firmy oczywiście wymieniałem, ale dzięki nim w Kudowie właśnie możemy szukać pracy.